

Tajemnice toru wyfrurowanego**Na tropie tajemniczego dusiciela**

Nocny dorocza wiechicko drapieżka chmur na Placu Napoleona kłał na czem świat stoi, gdy po raz drugi na tej nocy, przy bramie tawało się głośne, energiczne pułkanie.

Cóż to całowicki spokój, nawet po nocach nie daje?

Podszedł jednak do bramy i przez kwadratowy otwór wyciąty w parkanie spuścił na ulicę, by chciał rozpoczęć nową serię wrażysłów, kiedy natre zatrzymał przed sobą szafrańca. To osunęło jego żarniny.

— Otwieraj, policja — usłyszał głos z ulicy.

Momentanie przekręcił klucz w zamku i wpłynął do wnętrza komisariatu w cywilnym, skromnym posterunkowym oraz siedzibie, który nie przedawał mazur krzyża, że jego towarzysz leży tam na górze zamordowany.

— Zamordowany? — spytał się chyba, strojował rok do rokowa. Iż wywołał się bieg duchów, niepotrzebnie, widząc nocny turyk.

Policjanci jednak nie zwracali uwagi na republikańskie zamęty dozorcy, sztywni postawili w kierze po schodach, luty nie na najwyższym piętrze leżał nieprzytomny szafrańca. Z góry szafrańca nie się krew. Wiedzieli odręczny czasza o kant schodów, kiedy komisarz zwrócił się ku rusztowaniu. Komisarz przykrościł nad leżącym i oświecił mu twarz słina latarka elektrycznej. Zaraz na pierwszy rzut oka widać było, iż leżący nieprzytulny jest uduszony. Na szyi miał krew na piegłe znaki palców.

— Ten sam charakterystyczny znak, niemalże sprawca jest ten sam.

Komisarz przypomniał sobie widocznie Finkelsztajna, który takie same znaki na szyi jak i ten.

— Tego dusiciela muszę dostać w swoje ręce, żebym miał całą Warszawę przewrócić do góry nogami.

Lekarz pogotowia wezwany na Plac Napoleona zaprzestał, iż ofiara tajemniczego nadułu jeszcze żyje, aczkolik nie wiele ma się od życia należy.

To bardzo charakterystyczne — mówił lekarz do komisarza policji w czasie, gdy nieprzytomnego skłano do nosze, przenosząc do karetki — bardzo rzadko się zdziała, aby ktoś miał taką metodę duszenia, że nie pozbawia życia swojej ofiary, a jedynie pozbawia ją przytomności. Jest to specyficzne porażenie nerwów, bardzo podobne do takiego porażenia, jakie stosują Japończycy w swojej walce dżu-dżitsu. Jestem prawie pewny, że dusicielem musi być człowiek intelligentny, nawet do pewnego stopnia zaznajomiony z anatomią.

Wskazówki te są dla mnie niezmiernie ważne. Jeśli pan doktor pozwoli, to powołam się na nie w śledztwie.

Alez z całą gotowośćią.

Ucisnął sobie rece, poczem karetka odlechała, a komisarz wydał polegane zarząd do dokładnego przeszukania całego gmachu. Wtedy udział w tych poszukiwaniach fakty dozorca nocny, który głośno zapewniał, że żaden znajdzie dusiciela, to głośno zwrócił się do prokuratury z oskarżeniem przeciwko Szkarowi i przytoczył szereg faktów, których dowódca, by co najmniej swą obarczać przeciwnika, przedstawił zarazem swoim żandarmom w fa-

noz i usiłował przedzieć nim ko z tytułu. Manewr ten szofer ujrzał w lusterku, które miał tuż przed sobą. Wówczas zatrzymał samochód, wyskoczył i zaczął wzywać pomocy a w tym czasie i pasażer wyskoczył. Rozpoczęła się pogoń, która skończyła się tak fatalnie.

Komisarz notował wszystko dokładnie i choć nie pokazał tego po sobie był jednak niesłychanie zaskoczony różnicą, jaką natrafiła się w zeznaniach obydwuh szoferów.

A może powodem jego ucieczki z auta była chęć niezapłacenia za jazdę?

Alez panie komisarzu to byłoby głupstwo, przecież na liczniku było zaledwie złotówka, mogłem ja więc dawać, przecież za złotówkę nie gnałbym go taki kawał drogi po nocy i nie zostawił samego wozu na ulicy.

Wobec takiego obrotu sprawy komisarz wyszedł do telefonu i polecił sprowadzić sobie do biura przesłuchanego, w nocy, szofera taksówki. Po rozmowie telefonicznej komisarz powrócił do chorego.

Niech mi pan jeszcze raz wszysko opowie szczegółowo jak to było, bo muszę sobie dokładnie zapamiętać.

Szofer rozpoczął jeszcze raz opowiadanie, a komisarz plikie porównywał jego obecne zeznania ze złożonymi przed pół godziny. Chodziło komisarzowi o to, aby stwierdzić, czy zeznający mówi prawdę. Jest bowiem rzeczą notorycznie znaną, że składający zeznania nieprawdziwie, już po kilku minutach myśla się w drobnym szczegółach. Tak było i w tym wypadku. Istotne zeznania szofera różniły się nieco w obu wersjach. Wkrótce komisarza odwołano znowu do telefonu i przesadownik urzędu śledczego zawiadomił go, że zarządzony szofer okazał się niemożliwy, ponieważ adres podany przez niego w ranem, wobec czego postanowiono udać się na spotykane.

A więc jestem na Śladzie. Zdaje mi się, że nie popsuje zbyt wielkiej omyłki, jeżeli powiem, iż sprawca tych wszystkich trzech zbrodni jest Kosmał.

Komisarz nie mógł się tylko dopatrzeć przyczyny zbrodni. Jeżeli temu uduszeniu adwokata mogły być wzorce rabunkowe, to w jaki sposób wyłomaczyć sobie zatrzymanego szofera, przy którym przecież Kosmała nie mógł spodziewać się większej sumy pieniędzy. Zarzuciło taksówkę komisarza podobieństwo sposobu wykonania obydwu zamachów. Zarówno Finkelsztajna, jak i szofera, Kosmała zwabił na górę, na samo poddasze domu i tam rozprawił się z nimi.

Dokąd nie będę mógł przesłuchać szofera, nie zdolam wyjaśnić tej zagadki.

Zaraz rano komisarz połączył się telefonicznie ze szpitalem i dowiedział się, że szofer odzyskał już przytomność i może być przesłuchany. Copredzel wiec udał się doń, a w drodze przestudiował dokładnie zeznania drugiego szofera, który sprowadził policję do gmachu na Placu Napoleona. Prawdziwa niespodzianka była dla komisarza wielkie zmieszanie, jakie okazał szofer na widok przedstawiciela władzy.

— Nie rozumiem pada komisarza?

— A czy ten pasażer wzięty z pod restauracji, nie nazywał się czasem Kosmała?

Szofer wydawał się być przerażony.

(Dalszy ciąg jutro).

Pan dyrektor — rozduszny!**Zmuszał terrorem robotnice do uległości**

Kilkakrotnie już o pełnomilistym postępowaniu niektórych właścicieli i kierowników przedsiębiorstw przemysłowych, którzy — wykorzystując położenie swych pracowników —

zmuszały młode robotnice do płacenia przedtem siebie, grocząc im w przeciwnym razie na tym samym położeniu pozwaniem pracy i zarotku.

Obecnie mamy do zamówienia nowy podobny fakt który zdarzył się we Lwowie.

Jeszcze w ubiegłym roku przewodniczący kierowników jednej z fabryk ciekotady i cukrów 50-lecia żelazowej Szkarowice zatrzymał i odszedł do domu.

zmuszał ich do negocjacji.

Na żądanie prokuratury, połączono zatrzymanie i ewentualne zarzucenie kierowcy do prokuratury z oskarżeniem przeciwko Szkarowemu i przytoczyły szeregi faktów, by co najmniej swą obroną, przedstawiły przedstawicieli robotników.

szabotowały swe prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

Na żądanie prokuratury, połączono zatrzymanie i ewentualne zarzucenie kierowcy do prokuratury z oskarżeniem przeciwko Szkarowemu i przytoczyły szeregi faktów, by co najmniej swą obroną, przedstawiły przedstawicieli robotników.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

Tego już by o wiele więcej, ale czekała za dużo.

Wczoraj Szkarowice zatrzymał sprawę przeciwko kierownikowi przemysłowemu, który wykorzystując położenie swych pracowników

zmuszał młode robotnice do płacenia przedtem siebie.

Na żądanie prokuratury, połączono zatrzymanie i ewentualne zarzucenie kierowcy do prokuratury z oskarżeniem przeciwko Szkarowemu i podał się do sądu.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

szabotowały swoje prawa, które nie widzą żadnego zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa.

Fale radiowe**CZWARTEK****WARSZAWA (Dnia 10.10. 1933 r.)****7. Sygnal czasu i pieśń. Kiedy ranne wstała zorza? 7.05. Gimnastyka.****7.20. Piły. 7.40. D. c. płyt. 7.52. Czwierć godzinna domowa.****11.57. Sygnal czasu. Hejnal z Krakowa.****12.12. Piły. 12.20. Transmisja z Bielskiem. Deftada z Krakowem przed p. Marszałkiem Piastowskim w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej.****12.45**

Dziś ostatni dzień subskrybcji

Wezoraj, w przedostatnim dniu subskrybcji Pożyczki Narodowej, stawiło się do okienek w urzędach skarbowych i instytucjach finansowych w Białymostku i na terenie woj. białostockiego 4.222 indywidualnych subskrybentów (onegadź 3.594, w poniedziałek 2.527), którzy zgłosili swój udział w Pożyczce Narodowej na ogólną sumę 410.150 zł. W ten sposób łączna kwota dotychczasowej subskrybcji w woj. białostockim zdąży do 6 milionów zł.

Dziś ostatni dzień subskry-

cji. Kto nie spełni jeszcze swojego obowiązku obywatelskiego musi to uczynić dzisiaj, pamiętając, że jego ustosunkowanie się do Pożyczki Narodowej będzie na długim czasie miara jego wartości, jako obywatela Rzeczypospolitej.

Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Komunalna Kasa Oszczędności w Białymostku urzęduje dzisiaj, w ostatnim dniu subskrybcji Pożyczki Narodowej, przez dzień cały bez przerwy do godz. 8 wiecz.

Kolejarze rozpoczynają akcję do żywienia naj biedniejszych dzieci

W gmachu b. poddirekcji kolejowej w Białymostku odbyło się zebranie, na którym powołano komitet do prowadzenia wakacyjnego akcji do żywienia naj biedniejszych dzieci b. pracowników kolejowych, emerytów i wdów pracowników.

Do prezydium komitetu wybrano: prezes p. Z. Popiawska, wiceprezes - p. Galerowa, sekretarz i skarbnik - p. E. Lubecki, gospodarz kuchni - p. S. Skoraczyński, ponadto do zarządu wybrano szereg osób z poszczególnych oddziałów służby iwiązków zawodowych. Nowo utworzony komitet przystąpi już do prac wstępnych i w dniach najbliższych rozpocznie wydawanie obiadów. Rozpoczęte za-

„Na swider”

Wydział śledczy w Białymostku od dłuższego czasu obserwował zawodowych włamywaczy Feliksa Jakubowskiego i Aleksandra Łopińskiego, specjalistów od okradania sklepów „na swider”. Ostatnio przerzucili się oni również na teren powiatu białostockiego. Ujęto ich bezpośrednio po kradzieży gęsi, dokonanej na skocie Wieckowskiego we wsi Letniki gm. Obrubianki. Z polecenia sądu grodzkiego obaj zostali osadzeni w więzieniu.

Zabity przemytnik

W nocy z dnia 2 na 3 b. m., na terytorium niemieckiem, w odległości 1 klm. od granicy polskiej, niemiecka straż graniczna zastrzeliła przemytującego gęsi z Polski do Niemiec mieszkańca wsi Surowe w pow. ostrołęckim, Bronisława Stope. Za zgodą władz niemieckich udali się na miejsce - celu przeprowadzenia dochodzenia podprokurator i komendant powiatowy P.P. kom. Hornus.

Popierajcie L.O.P.P.

pisy, przyjmując w ekspedycji towarowej p. S. Skoraczyński. Trzeba zaznaczyć, że po przedni komitet wydał 23.183 obiadów i wywiązał się ze swojego zadania należycie, otrzymując wyrazy uznania i podziękowania od p. dyrektora P.K.P. w Wilnie, inż. K. Falkowskiego.

Ujęcie sprawcy strzałów do policjanta

Na Rynku w Ciechanowcu został w swoim czasie zraniony wystrzałami z rewolweru komendant miejscowego postępu P.P. zatrzymany Przybylski, przez dwu osobników, których zatrzymał. Obaj po strzałach zbiegli. Obecnie ujęto jednego ze sprawców strzałów, niejakiego Stanisława Podewornego, którego osadzono w więzieniu. Za jego kompanem, Stanisławem Mirkiewiczem, poszukiwanie trwało.

Motor przestał działać

Dalsze szczegóły katastrofy samolotowej

Dowiadujemy się dalszych szczegółów katastrofy lotniczej, jaka się wydarzyła w Wasiewie pow. ostrowskiego i w której poniosła śmierć por. 4 p. lotniczego w Toruniu, I eskadry, s. p. Szczepan Kłosek. Samolot, pilotowany przez s. p. por. Kłoseka, ukazał się nad wsią na wysokości 150–200 mtr. Pilot rzucił list, poczem aeroplany wzbił się na wysokość około

15.000 par domowych pantofelków

SPRZEDAJEMY PO ZNIŻONYCH GENACHI

DZIECIĘCE 27-34

2-
25

35-42
DAMSkie

3-
30

39-45
MĘSKIE

3 50

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

Raja

FABRYKA W CHEŁMKU

40-P.

Lojalnym obywatelem, kto nabył Pożyczkę Narodową

Zarząd Komunalnej Kasie Oszczędności w Białymostku powziął uchwałę treści następującej:

„Zważywszy, iż dobrym symtem Ojczyzny jest ten obywa-

tel, który lojalnie spełnia każdy obowiązek względem Państwa i staje na pierwszy zewrządu, iż od obecnej chwili takim lojalnym obywatelem będzie ten, kto wykupi Pożyczkę Narodową, zarząd Komunalnej Kasie Oszczędności pow. białostockiego, na wniosek naczelnika zarządu, uchwała, aby w pierwszym rzędzie były uwzględniane podania o kredytach obywateli, którzy wykazają się dowodami wykupienia Pożyczki Narodowej.”

Podobne stanowisko zajęła K. K. O. w Druskienikach, której zarząd powziął uchwałę, iż każdy, kto uchylił się od subskrybcji, bądź też subskrybował pożyczkę poniżej przewidzianych dla niego norm, nie otrzyma żadnego kredytu, a kredyt, już udzielony, zostanie cofnięty z pierwszym terminem płatności. Chcąc jednakże dopomóc tym kliencjom swoim, którzy znajdują się chwilowo w trudnościach finansowych, kasa przeznaczyła 6000 zł, jako specjalne kredyty na zakup pożyczki, dając możliwość obywatelem Druskienik zaopatrzenia się w legitymację obywatelską, jaką jest obligacja Pożyczki Narodowej.”

Na pamiątkę

Do Zofii Zalewskiej (Wiejska 7) przyjechała Anastazja Ciemiejszuk (wieś Cielunki gm. Zabłudów), a odchodząc pozułała swe 5-miesięczne dziecko płci męskiej. Umieszczono je w ochronce miejskiej. Policja poszukuje matki.

MODERN pocz. o godz. 3, 450, 640, 850, 1015
CENY OD 75 gr.

6-ty dzień rekordowego powodzenia

DLA NŁODZIEŻY

si 3–6 pop.

50 gr.

KING KONG
Ósmy cud świata